

1.06.2020 kl. 8b

j. angielski

gr. 1

Wszystkiego najlepszego

Z okazji

Dnia Dziecka 😊😊😊

Topic: Zadania egzaminacyjne – funkcje i środki językowe.

Moi Drodzy,

Z okazji Waszego święta nie rozwiązujcie tych zadań dzisiaj – zróbcie to jutro.

Przesyłam trzeci – ostatni test próbny. Będziemy pracować i uzupełniać materiał na 2 lekcjach.

Praca domowa: wykonaj zadania: 5, 6 i 7 z próbnego sprawdzianu.

Zestaw jest w dodatkowym pliku pdf

GOOD LUCK!!!

gr. 2

Topic: Exam skills – asking questions.

Na rozgrzewkę wykonaj ćwiczenie

<https://wordwall.net/pl/resource/954863/angielski/reakcje-jezykowe-part-2> - zapisz chociaż trzy odpowiedzi do zeszytu.

Następnie otwórz podręcznik na stronie 134 i przypomnij sobie informacje jak tworzyć pytania. Otwórz zeszyt ćwiczeń na stronie 102 i wykonaj ćwiczenia 1, 2, 3 i 4.

Dla utrwalenia zwrotów do egzaminu zachęcam do wykonania tego ćwiczenia online

<https://wordwall.net/pl/resource/494505/reakcje-jezykowe-egzamin-8-kl>

Dla chętnych: Poćwicz umiejętności słuchania i czytania do egzaminu, wykonując stronę 97 w ćwiczeniach, plik dźwiękowy 36, dostępny na stronie szkoły.

gr. 3

Temat: Word order in questions. KNO.

Kochani- w dniu dzisiejszym proszę zrobić notatkę do zeszytu ze strony 134 w podręczniku z ramki 9.2 oraz wykonać zadania:

1. Zadanie 1/134. Napisz pytania korzystając z podanego słownictwa. Pamiętaj o dodaniu słówek pomocniczych w określonych czasach gramatycznych.
Widzimy i słyszymy się na Teamsie w najbliższą środę.

matematyka

Godzina 8.55 – lekcja na TEAMS

Temat: Figury geometryczne na płaszczyźnie – powtórzenie przed egzaminem

Dzisiaj podczas lekcji na TEAMS uczniowie prezentują rozwiązania zadań z czwartku 28.05.20.

historia

Temat: Początek III Rzeczypospolitej

1. Zapoznaj się z wiadomościami z podręcznika ze str. 226 – 229
2. Przepisz do zeszytu wiadomości ze str. 231 dotyczące tego tematu


chemia

Drodzy uczniowie podstawa programowa z chemii dla klasy ósmej została zrealizowana, aby umilić Wam kolejne lekcje chemii postaram się na każde zajęcia przygotować ciekawe doświadczenie, które wcale nie wymaga laboratorium i można je przeprowadzić w warunkach domowych. Jeśli macie młodszego rodzeństwo zaproszcie ich do wspólnego eksperymentowania.

Temat: Robimy glutka slime

Substancje:

Sprzęt:

<p>Klej w płynie polecam z firmy Astra</p>  <p>Pianka do golenia: Nivea, Gillette Płyn do prania: Perwoll, Persli</p> <p>Opcjonalnie: brokat kulki styropianowe barwnik spożywczy(farbka w płynie) – uwaga bo może farbować ręce</p>	<p>Średniej wielkości miska Łyżka</p>
---	---

Wykonanie:

Na filmiku młoda osoba zaprezentuje Wam wykonanie glutka:

<https://www.youtube.com/watch?v=GJC7WHdpXxc>

1. Do miseczki wlewamy klej tak aby przykrył dno na wysokość ok 0,5 cm
2. Mieszymy ten klej w celu napowietrzenia
3. Następnie dodajemy piankę do golenia troszkę więcej niż użyliśmy kleju i mieszamy do konsystencji rzadkiej pianki
4. Teraz pora na ostatni składnik. Dodajemy go porcjami za każdym razem mieszając, aż do momentu kiedy slime zacznie się odklejać od ścianek naczynia. Glutek gotowy wystarczy go trochę pougniatać i przestanie się kleić do rąk
5. Dodatkowe składniki można wprowadzić już na czwartym etapie robienia slime lub na końcu przy wygniataniu

Jeśli ktoś z Was ma ochotę na więcej eksperymentów z slime to podsyłam linka:

<https://mojedziecikreatywnie.pl/2018/04/jak-zrobic-slime-diy-proste-przepisy/>

Życzę miłej zabawy ☺

geografia

Temat: Środowisko przyrodnicze Australii i Oceanii.

Przeczytaj lekcje w podręczniku str.152-161. lub obejrzyj film

<https://www.youtube.com/watch?v=Xkh-mp06b9w>

W zeszytcie zapisz notatkę ze str. 74 (Zapamiętaj – zeszyt ćwiczeń)

W zeszytcie ćwiczeń wykonaj zadanie1-5 str.71-73

Dla chętnych str. 74(Zadanie dla dociekliwych)

Uczniowie z dostosowaniem.

W zeszytcie zapisz notatkę str. 74 (Zapamiętaj – zeszyt ćwiczeń)

Wykonaj te zdania, które nie sprawiają Ci trudności.

j. polski

T: Podsumowanie wiadomości o zdaniach złożonych współrzędnie.

Z okazji Dnia Dziecka życzę Wam zdrowia , radości, spełnienia marzeń – dostania się do wybranej szkoły i wspaniałych ludzi na Waszej drodze życia, byście mogli na nich liczyć w każdej trudnej sytuacji.

Przypomnienie :

Wykresy
zdań złożonych współrzędnie

- Zdanie złożone współrzędnie łączne • ----- -----
- Zdanie złożone współrzędnie rozłączne • -----< >-----
- Zdanie złożone współrzędnie wynikowe • -----> >-----
- Zdanie złożone współrzędnie przeciwstawne • -----> <-----

1 Dla utrwalenia, wpisz do zeszytu rodzaje zdań złożonych współrzędnie z wykresami.

Dla chętnych:

Sprawdź się .Rozwiąż prosty quiz składniowy :

<https://learningapps.org/view5907601>

religia

Temat: Być przykładem modlitwy. Przykłady osób żyjących modlitwa.

Witam Was bardzo serdecznie. Szczęść Boże.

„Modlitwa to zwrócenie się sercem ku Bogu. Kiedy człowiek się modli, wchodzi w żywą relację z Bogiem. Modlitwa to wielka brama do wiary. Kto się modli, nie żyje już więcej dzięki sobie, dla siebie i swoją własną siłą. Wie, że istnieje Bóg, do którego należy się zwracać. Człowiek modlący się coraz bardziej zawiera się Bogu. Już teraz szuka więzi z tym, z którym pewnego dnia spotka się twarzą w twarz. Dlatego do życia chrześcijańskiego przynależy wysiłek codziennej modlitwy. Choć dziwnie to zabrzmie: modlenie się jest darem, który otrzymujemy przez modlenie się”. (Youcat, p. 469)

Modlitwa jest rozmową z Panem Bogiem. Jeżeli ktoś kocha to chce rozmawiać z ukochaną osobą. Jest wiele osób, które są osobami znanymi i opisywały swoją relację do Pana Boga. Oto kilka przykładów:

Kamil Stoch nie wstydzi się swojej wiary. Każdego dnia klęka do modlitwy rano i wieczorem. Stara się w każdą niedzielę uczestniczyć we Mszy Świętej. Jeżeli w tym dniu przewidziane są zawody sportowe, uczestniczy w Eucharystii w sobotę lub inny dzień tygodnia. Doskonale sobie zdaje sprawę, że wszystko zależy do Boga. Swoją wiarę zawdzięcza rodzicom, którzy nauczyli go modlitwy. Ważną rolę w życiu Kamila odegrał papież Jan Paweł II. Był i jest dla niego wzorem całkowitego zaufania Bogu oraz miłości bliźniego. Mimo że nigdy nie udało mu się osobiście spotkać z Ojcem Świętym, to jednak zawsze pozostanie on dla niego autorytetem, który pragnie naśladować. Kamil Stoch, wchodząc na podium w Soczi, uniósł głowę do góry. Wiele osób zastanawiało się, co ten gest znaczył, co wtedy myślał? W wywiadzie z dziennikarzem TVP Sport, wyjaśniając swoje zachowanie, powiedział tak: „To nie były myśli, ale podziękowanie dla wszystkich, których już nie ma tutaj z nami, a mieli wkład w moje przygotowanie, i podziękowania dla samego Pana Boga za to, co mi okazał”.

Błogosławiona Matka Teresa z Kalkuty – imię i nazwisko rodowe to Agnes Gonxha Bojaxhiu. Urodziła się 26 sierpnia 1910 r. w Skopje. Jej rodzicami byli Nikola i Drane Bojaxhiu. W wieku osiemnastu lat Agnes została przyjęta do zakonu loretanek w Irlandii. Następnie przyjęła imię zakonne Maria Teresa od Dzieciątka Jezus i wyjechała jako misjonarka do Indii. W wieku 36 lat w jej życiu nastąpił przełom i odkryła powołanie w powołaniu. Patrząc na ubogich, chorych, zepchniętych na margines społeczny, opuszczonych, postanowiła przyjść im z pomocą. Poprosiła papieża o zgodę na opuszczenie dotychczasowego zakonu i założenie zgromadzenia, które poświęciłoby się „najuboższym z ubogich”. 18 sierpnia 1948 r. Matka Teresa otrzymała zgodę z Rzymu. Porzuciła czarny habit siostr loretanek, a przywdziała sari ubogich Hindusek i wyszła na ulice Kalkuty. Nagle znalazła się sama, bez wsparcia, bez perspektyw na przyszłość. Jedyłą ostoją był dla niej

Jezus, do którego kierowała swoje modlitwy. Po pewnym czasie znalazła dach nad głową u znajomej rodziny. Na początku zaczęła uczyć ubogie dzieci pod gołym niebem, pisząc wyrazy patykami na piasku. Do Matki Teresy dołączyły dziewczyny, które kiedyś uczyła, a które później zapragnęły nieść pomoc ubogim jako Misjonarki Miłości. I tak małymi krokami zaczęła zakładać przytułki dla umierających, trędowatych, dzieci, starców. Ciężka praca, nadludzki wysiłek i poświęcenie doprowadziły ją do ciężkiej choroby serca. Umarła 5 września 1997 r. w Kalkucie w opinii świętości. Pomimo wielu zajęć zawsze znajdowała czas na modlitwę, ponieważ ona dawała jej siłę, umacniała więź z Jezusem. Pani premier Indii Indira Gandhi, która była jej przyjaciółką napisała takie oto słowa: „Matka Teresa w żaden sposób nie dyskryminuje ludzi ze względu na kolor skóry, język, wiarę. Wprowadza ona w czyn prawdę o tym, że modlitwa to całkowite oddanie i służba”.

Święty ojciec Pio – imię i nazwisko rodowe Francesco Forgione. Urodził się 25 maja 1903 r. w rodzinie Marii i Gracjana Forgione w Pietrelcinie. Od najmłodszych lat odznaczał się łagodnością charakteru, jak również wielkim posłuszeństwem. Z radością chodził do kościoła, gdzie z wielkim zaangażowaniem uczestniczył w Eucharystii. W dniu 6 stycznia 1903 r. wstąpił do klasztoru kapucynów, a święcenia kapłańskie przyjął 10 sierpnia 1910 r. Był człowiekiem mającym wiele problemów zdrowotnych. Największe cierpienie przyniosła mu gruźlica płuc, która odnawiała się w niewyjaśniony sposób. Ten zły stan zdrowia był przyczyną jego częstego opuszczania klasztoru i powrotów do rodzinnej miejscowości w celach leczniczych. Jako kapłan był duchowym kierownikiem wiernych. W centrum jego życia zawsze była Msza Święta, którą sprawował bardzo długo. Często robił przerwy, podczas których adorował Chrystusa, kontemplował, przeżywał wewnętrzne uniesienia. Ojciec Pio w jednym ze swoich listów napisał tak: „Wszystko, co Jezus zniósł w czasie swej Męki, także i ja cierpię w sposób niedoskonały, w takim stopniu, w jakim to dopuszczone dla stworzenia ludzkiego”. Tajemnica jego zjednoczenia z Ukrzyżowanym dopełniła się 20 września 1918 r., kiedy otrzymał stygmaty na swoim ciele. Pięć ran, które miał na dłoniach, stopach i w boku, było poddawanych wiele razy badaniom przez lekarzy i naukowców. Niekiedy posądzano o. Pio o oszustwo, nakładano na niego różnego rodzaju restrykcje. Jednak pomimo tych trudności, bólu, odrzucenia wszystko przyjmował spokojnie, a nawet milczał w obliczu oszczerstw. Ojciec Pio przeszedł przez tajemnicę śmierci w wieku 81 lat w nocy 23 września 1968 r. w San Giovanni Rotondo. Jan Paweł II wyniósł go do grona świętych 16 czerwca 2002 r.

Służebnica Boża Marta Robin – urodziła się 13 marca 1902 roku w Châteauneuf-de-Galaure, niewielkiej miejscowości we Francji. Jej rodzicami byli Amelia i Józef. Kiedy Marta miała pięć lat, jej ojciec wykonał i zawiesił w domu drewniany krzyż, ale bez fi gury Jezusa. Wtedy to dziewczynka stwierdziła, że jeżeli na krzyżu nie ma Chrystusa, to Jego miejsce zajmie ona. I tak też było. Pod koniec I wojny światowej Marta, mając 16 lat, zaczęła mieć problemy zdrowotne. Pojawiał się u niej ogromny ból głowy, który bardzo często prowadził do utraty przytomności. Zdarzały się jej nawet momenty paraliżu, ból powodowało patrzenie na światło, nie mogła także przyjmować pokarmów. Coraz częściej pozostawała w łóżku. Od roku 1921 miała całkowity paraliż nóg. Leżąc w łóżku, wykorzystywała czas na modlitwę różańcową, czytanie Ewangelii, żywotów świętych lub też robienie notatek. Przez ponad 50

lat jej jedynym pokarmem była Eucharystia, którą raz w tygodniu przynosił ksiądz. Przez całe życie Martę odwiedziło około 100 000 osób. Wśród nich było troje młodych ludzi, którzy chcieli ją zobaczyć tylko po to, aby się z niej pośmiać. Chora przywitała ich słowami: „Tak, to prawda, jestem śmiechu godna”. To spotkanie zmieniło życie młodych ludzi do tego stopnia, że chłopak wstąpił do zakonu trapistów, a dwie dziewczyny do Karmelu. Marta zmarła 6 lutego 1981 r. o godzinie 17.00. Według zeznań świadków była obdarowana darem inendii (żyła bez przyjmowania pokarmów), bilokacji, prorocstwa, przeżywania Męki Pańskiej i stygmatów, poznawała też treść listów zanim je otwarto i odczytano.

Człowieka żyjącego bez modlitwy można porównać do orła stąpającego po ziemi, a człowieka żyjącego modlitwą do orła szybującego po niebie. Tak jak ptak, który chce szybować, musi pokonać wiele trudności, tak i my również musimy pokonać wiele trudności, aby dobrze się modlić.